

O. HUGOLIN LANGKAMMER OFM

ŚW PAWEŁ I ŚW ŁUKASZ

(zbliżenia i odchylenia w ich teologicznych koncepcjach)

Pisma Nowego Testamentu dostarczają dowodów na to, że Łukasz¹ był towarzyszem Pawła. Kontakty ewangelisty z Pawłem mogły być luźniejsze lub bardziej intymne. Trudno także określić ich czas trwania. Nie podobna jednak zaprzeczyć, że Łukasz znał Pawła i z nim przebywał. Fakt ten rodzi dalsze pytanie. Czy Łukasz przebywając z Pawłem nie skorzystał również z jego poglądów teologicznych, pisząc Ewangelię oraz Dzieje Apostolskie. Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Nie będzie ona także wyczerpująca z braku dostatecznych badań nad teologią Łukasza. Nie mamy tedy zamiaru w niniejszym artykule określić dokładnych związków tematyki teologicznej Łukasza z teologią Pawła. Wskażemy najwyżej na zbliżone ich myśli teologiczne i na najważniejsze różnice.

Najpierw jednak warto zapoznać się choć pobieżnie z tekstami, które Łukasza stawiają w bliskiej łączności z Apostołem. Pomoże to do lepszego zrozumienia dwu dalszych części, z których pierwsza poświęcona jest trzeciej Ewangelii, a druga Dziejom Apostolskim.

Przypatrzymy się bliżej tekstowi Kol 4,14.² Świadeństwo o Łukaszu tu zawarte ma nieprzeciętną wartość. Odróżnia ono bowiem Łukasza od towarzyszy Pawła pochodzących z judaizmu. Nadto ten tekst stwierdza, że Łukasz jest lekarzem i to przez Pawła „umiłowanym”. Nie jest wykluczone, że leczył on Pawła. Na pewno stał się Apostołowi bardzo bliskim i chyba był z nim razem przez pewien okres czasu. Myśl ostatnią potwierdza Flm 24. Ogólna treść tego wiersza jest następująca: św. Paweł przekazuje Filemonowi pod koniec listu pozdrowienia. Dołącza do nich pozdrowienia swoich współpracowników. Zalicza do nich Marka, Arystarcha, Demasa i Łukasza. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w myśl tekstu, Łukasz był razem z Pawłem w czasie pierwszej niewoli Apostoła. Nie jest to jednak jedyny wypadek, kiedy Łukasza spotykamy u boku Pawła. Przebywa on razem z Pawłem w Rzymie w czasie drugiej nie-

1 Chodzi o autora Trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich. Utożsamia go z Łukaszem znanym nam z pism Pawła najstarsza tradycja chrześcijańska. Na temat autorstwa Łukasza zobacz Feine — Behm — Kümmel, *Einleitung i das Neue Testament*, Heidelberg 14 1965, 114,124; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne w: Wstęp do Nowego Test.*, Poznań 1969, 250-257; F. Józwiak, *Dzieje Apostolskie*, w: tamże, 303-309.

woli. Z bólem pisze Apostoł do Tymoteusza: „Demas mnie bowiem opuścił umiłowawszy obecny eon i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galii, Tytus do Dalmacji. Jeden Łukasz jest ze mną” (2 Tym 4, 10-11).

Dalszego świadectwa dostarczają tzw. „Wir Berichte” w Dziejach Apostolskich. Chodzi o fragmenty, w których ich autor występuje jako towarzysz podróży Pawła. Wszystko wskazuje na to, że redaktorem ich jest sam św. Łukasz.³ W takim jednak wypadku Łukasz zatrzymał się dłuższy czas w Filippach i towarzyszył Pawłowi w czasie ostatniej jego podróży do Jerozolimy i do Rzymu. Był on również obecny w czasie niewoli Apostoła w Rzymie.⁴

Można tedy na podstawie powyższych uwag wyprowadzić taki wniosek, że Łukasz miał możliwość zapoznania się co najmniej z pewnymi poglądami teologicznymi Pawła. Nie ulega wątpliwości, że na całokształt jego dwóch dzieł wpłynęły i inne źródła.

Jednym ze źródeł trzeciej Ewangelii na pewno był Marek. Ponadto Łukasz wpracował w swoją Ewangelię źródło Q („Słowa Jezusa”). Posiada je wspólnie z Mateuszem. Spostrzeżenia, że materiały pochodzące z Marka, Łukasz przejmuje prawie niewolniczo, a materiały z Q z wielką swobodą, należą do kwestii synoptycznej i niewiele pomagają w ustaleniu rysów teologicznych trzeciej Ewangelii. Warto natomiast dodać, że mniej więcej dwie piąte części tej Ewangelii stanowią materiały znajdujące się wyłącznie u Łukasza.⁵ Większa część tego materiału pochodzi ze źródeł dzisiaj nam nieznanych, o których Łukasz ogólnie pisał we wstępie do Ewangelii. Trudno nam także uściślić postępowanie redakcyjne Łukasza odnośnie tych źródeł. Praca teologiczna Łukasza polegała widocznie na tym, że zestawiając materiały z wyszukanych źródeł zadość uczynił potrzebom tych, dla których przeznaczył swoją Ewangelię. Ale to jest tylko jedna strona jego poczynań teologicznych. Potrzeby adresatów wprawdzie były mu znane. Łukasz jednak także ze źródeł wziął elementy teologiczne i czuł się zobowiązany przekazywać je dalej. A więc z jednej strony teologia Ewangelii Łukasza odzwierciedla koncepcje teologiczne już istniejące. Z drugiej zaś strony jego teologia ujawnia umiejętności samego Łukasza — teologa w aplikacji nowych koncepcji do konkretnych potrzeb adresatów. Trudno jednak ustalić w jakim stopniu i w którym etapie Paweł wywarł jakiś wpływ na myśli teologiczne Łukasza.

Jak się przedstawia sprawa korzystania ze źródeł w Dziejach Apostolskich? Pisząc „Wir — Berichte”, odnoszące się wyłącznie do dziejów Pawła, Łukasz występuje jako świadek. Należy tedy przyjąć, że zależy mu zarówno na historii jak i na teologii. Jeśli oddaje jakieś koncepcje teologii św. Pawła, to raczej już we własnym opracowaniu. Do innych opisywanych przez siebie wydarzeń mógł czerpać materiały od naocznych

3 W sprawie dyskusji zob. C.H. Dodd, „We and I, Passages in Luke — Acts, NTSt 3 (1956/57) 128 nn; J. Jeremias, Das „Wir” in der Apg. und das Itinerar, ZThK 58 (1961) 329 nn.

4 W sprawie chronologii życia Pawła zob. prócz biografii, wstępów i komentarzy, J. Dupont, Chronologie Paulinienne, RB 62 (1955) 55 nn; H. Metzger, Le routes de Saint Paul dans l'orient grec, Neuchatel — Paris 1954 r.

5 F Rehkopf, Die lukanische Sonderquelle, WUNT 5 (1959).

świadców, których znał,⁶ albo od dalszych nosicieli tradycji apostołskiej. Teologiczna szata tych wydarzeń będzie również już Łukaszowa. Nie należy jednak sądzić, iż ewangelista formułuje ją zupełnie w oderwaniu od przekazanej mu teologii.

II

Na plan pierwszy w teologii Ewangelii Łukasza wysuwa się uniwersalizm zbawienia, wspólny teologii Pawła. Jezus jest Zbawicielem powszechnym. Partykularyzm w kwestii zbawienia pokutujący u Żydów, który jeszcze u Mt 5,21 — 48; 6, 1-8. 16-18; 10,5 — 6; 23 i u Mk 7, 1-21 znalazł swój oddźwięk, został zupełnie pominięty. U Łukasza uderzają partie z wyraźnymi tendencjami uniwersalistycznymi (np. Łk 2,32; 3,6. 23-38; 4,25-27; 7,9; 10,1; 24,47 itd.). Do tej kategorii zaliczyć trzeba także uwagi poświęcone Samarytanom (9,51-56; 10,25-37; 17,11-19). Św. Łukasz mógł w tym wypadku skorzystać z idei św. Pawła o powszechności zbawienia zaznaczając jednak, że taka właśnie jest nauka Jezusa.

W szeroko zakrojoną ideę uniwersalizmu swojej Ewangelii, Łukasz włącza większe epizody, podkreślające tę myśl jeszcze silniej. Toteż w materiale podanym tylko przez Łukasza znajdujemy opowiadanie o wielkiej grzesznicy (7,35-50); o zgubionej owieczce; o zgubionej drachmie; o dobrym ojcu (15,1-32); o faryzeuszu i celniku (18,9-14); o nawróceniu Zacheusza (19, 1-10); o wyznaniu setnika pod krzyżem (23, 39-34). Tylko Łukasz podaje nam wspaniałe hasło życia i śmierci Jezusa: „albowiem Syn Człowieczy przyszedł by szukać i zbawić co było zgubione” Toteż klasyczne określenie greckie *soter* (2,11) dla Zbawiciela oraz *soteria* dla zbawienia (1,69. 71. 77; 19,9), podaje z synoptyków tylko Łukasz.

Zbawczej działalności Jezusa towarzyszy „Moc Ducha” Sam Jezus rozpoczyna swoją działalność mesjańską w „Mocy Ducha” (4,14) i deklaruje ją jako dzieło Ducha (4,18). Tylko Łukasz nas poucza, że Jezus kazał swoim uczniom czekać na tę „Moc Ducha” (24,29). Dobroć Ojca polega głównie na tym, że i innym udzieli Ducha, jeśli Go o to poproszą (11,13). Widać tu wyraźnie jak daleko Łukasz odbiega od Mt 7,11 (Q) zamieniając „dobre dary” na „dar nadzwyczajny”, którego sprawą jest sam Duch Święty.

Św. Paweł poznał Chrystusa jako wywyższonego Pana. Troszczy się tedy usilnie o to, by gminy wierzące w Chrystusa były w ścisłej relacji ze swoim wywyższonym Panem. Więź łącząca Chrystusa z wiernymi dokonuje Duch.⁷ Nie jest On dla Pawła li tylko trzecią Osobą Trójcy

6 Kwestia z jakich źródeł Łukasz w szczególności korzystał pisząc Dzieje Apostolskie jest nadal otwarta. Materiał dyskusyjny podaje *Feine — Behm — Kümmel*, dz. cyt., 114-14; *J. Dupont*, *Etudes sur les Actes des Apotres*, *Lectio Divina* 45, Paris 1967, 33-40 na przestrzeni lat od 1940 — 1950 r.

7 Uściśleniu działalności Ducha Świętego, jak również określenie istotnych Jego funkcji w świetle chrystologii Pawła jest wciąż jeszcze zagadnieniem mało poruszonym. Najważniejsza literatura: *H. Bertrams*, *Das Wesen des Geistes nach der Anschauung des Paulus*, *Neutestament. Abhandlungen* IV, 4, Münster i W. 1913. *W. Reinhard*, *Das Wirken des Hl. Geistes in Menschen nach den Briefen des Apostoles Paulus*, Freiburg i Br. 1918; *P. Gächter*, *Zum Pneumabegriff des hl. Paulus*, *ZkTh* 53 (1929) 345-408; *E. Fuchs*, *Christus und der*

Świętej,⁸ ale przede wszystkim wychodzącą z Chrystusa wywyższonego Siłą i Mocą Bożą (por. 1 Kor 15,45; 2 Kor 3,17).⁹ Czy dynamicznego określenia Ducha i wiązania Go z działalnością zbawczą Chrystusa, Łukasz przypadkiem nie zawdzięcza Pawłowi?

Św. Łukasz kładzie niezwykle nacisk na modlitwę. Tylko on pozostawił nam dwie przypowieści modlitewne, o sędziu niesprawiedliwym (18,1nn) oraz o faryzeuszu i celniku. Tylko Łukasz łączy epizody o chrzcie Jezusa (3,21), o powołaniu dwunastu (6,12), o wyznaniu Piotra (9,18), o Przemienieniu Chrystusa (9,28), o zaparciu się Piotra (22,31nn) oraz o westchnieniu do Boga jako Ojca naszego. Jakże bliskie są te myśli ideom św. Pawła, który każe używać miecza Ducha i bezustannie modlić się (Ef 6,17nn). Paweł podkreśla ponadto, że wołanie modlitewne: Abba — Ojciec, zakotwiczone jest w Duchu Bożym, czyniącym nas „Synami Bożymi” Jako dzieci Boga mamy prawo wołać do naszego Ojca w ten sposób (Rz 8,15). Modlimy się wprost w Duchu Syna Bożego. Taka modlitwa wyrывa nas ze stanu niewoli i czyni nas Synami Bożymi. Czyniąc nas synami sprawia to, że stajemy się również dziedzicami (Gal 4,7).

Myśl: Jeśli syn to i dziedzic, nie jest także obca Łukaszowi.¹⁰ Rozwija ją w wspaniały sposób w przypowieści o niegodziwych rolnikach (Łk 20, 9-19), którą posiada wspólnie z Mt 23,35-46 i z Mk 12, 1-12 oraz w przypowieści o dobrym ojcu (Łk 15,11-32), którą relacjonuje tylko on sam.

Jeśli ważną cechą wszystkich Ewangelii jest radość, to ona u Łukasza znalazła swoje specyficzne podkreślenie. Od chwili kiedy Aniołowie zwiastują światu nowinę narodzin Zbawiciela (2,10) aż do powrotu uczniów od przeżycia Wniebowstąpienia Chrystusa (24,52), nad Ewangelią Łukasza panuje ton radości. Same zestawienie pojęć greckich u Łukasza w porównaniu z dwoma innymi synoptykami jest pod tym względem charakterystyczne: Rzeczownik (chara) zachodzi u Łukasza 8 razy, u Mateusza natomiast tylko 6 razy, a u Marka jeden jedyny raz. Czasownik (chairō) Łukasz powtarza 11 razy, Mateusz tylko 3 razy, a Marek tylko raz (nie wliczając w to formuły pozdrowień).

Zdaniem Pawła radość jest istotną postawą chrześcijanina (Rz 15,13, także Łukasz w Dz Ap 8, 39; 13,52). Jako wyraz obiektywnego stanu zbawienia radość należy do istoty Królestwa Bożego (Rz 14,17) i posiada charakter nadprzyrodzony (Flp 3,1; 4,4.10; Rz 14,17; 1 Ts 1,6; Gl 5,22). Paweł widzi ją nieodzownie z wiarą (Rz 15,13; Flp 1,25). Wiara zaś jest ręką, która ukończenia procesu zbawczego w chwale Bożej (Rz 1,18-23;

Geist bei Paulus, Leipzig 1932; H. D. Wendland, Das Wirken des Hl. Geistes in den Gläubigen bei Paulus, ThLZ 77 (1952) 457-470; E. Schweizer, Art. Pneuma, ThWB VI, 413-435; N. Q. Hamilton, The Holy Spirit and Eschatology in Paul, Edinburg 1957; I. Hermann, Kyrios und Pneuma, Studien zum Alten und Neuen Testament 2, München 1961.

8 Por. K. Prüm, Israels Kehr zum Geist, ZkTh 72 (1950) 385-442.

9 Zob. B. Schneider, „Dominus autem Spiritus est” (2 Kor 3,17 f), Rom 1951, K. Stalder, Das Werk des Geistes in der Heiligung bei Paulus, Zürich 1962.

10 W kwestii idei dziedzictwa w Starym Testamencie i w Nowym Testamencie zob. H. Langkammer, Die Verheissung vom Erbe. Ein Beitrag zur biblischen Sprache, BL 8 (1967) 157-166. Tenże, Problemy literackie i genetyczne w Hbr Roczniki teol. KUL 1, 1-4, 16 (1969) 82-88.

kon. KUL 1, 1-4 Rocznik teol. 16 (1969) 82-88.

2 Kr 4,17). Radość jest elementem stałym egzystencji chrześcijańskiej. Ponieważ nigdy nie przestanie istnieć, nie może ją zniweczyć żadna zło-wrogość obecnego eonu (Rz 12,12; 2 Kor 7,4; także Dz Ap 5,41 oraz Hbr 10,34; 12,2; Jk 1,2).¹¹

Łukasz propaguje także pewien rodzaj współczesnej pielęgnacji życia wewnętrznego. Niebezpieczeństwo dla człowieka stanowi bogactwo. To-też ubóstwo w Ewangelii Łukasza zostało ocenione bardzo wysoko (8,3; 23, 50-51). Wprawdzie dzisiaj niektórzy krytycy skłaniają się ku temu, by widzieć tu zależność od źródła ebionickiego. Są to jednak nieuzasad-nione przypuszczenia. I w tym wypadku łączy Łukasza jakby jedna linia z Pawłem, który chciwość nazywa bałwochwalstwem (Kol 3,5) oraz ko-rzeniem wszelkiego zła (1 Tym 6,10).

W Ewangelii Łukasza kobiety odgrywają poważną rolę. W centrum historii narodzenia Jezusa postawiona jest Matka Jego. Dowiadujemy się także o prorokini Annie (2,36 nn), o wielkiej grzesznicy (7,30 nn), o niewieście cierpiącej na krwotok (13, 11 nn), oraz o Marii i Marcie (10, 38 nn). W dwóch przypowieściach niewiasty odgrywają głów-ną rolę (15,8 nn — 18,1 nn).

Łukasz pisząc Dzieje Apostolskie podaje także pewien pogląd Koś-cioła na kobietę. Jest ona pełnym członkiem Kościoła (Dz Ap 1,14; 12,12). Pozew misyjny zwraca się także do kobiety (Dz Ap 16,13 nn; 17,4.12.34). Łukasz podobnie jak Paweł docenia rolę kobiety w działalności pierwot-nego Kościoła. Paweł niewiasty wyraźnie nazywa „siostrami” (Rz 16,1; 1 Kr 9,5 i inne). Gdy Paweł mówi o podporządkowaniu kobiety mężczy-znie, to przedstawia także pogląd Starego Testamentu (1 Kr 11,3.10; 1 Kr 3,18; Ef 5,22; por. 1 P 3,1). Ale Paweł z drugiej strony uzależnił pocho-dzenie mężczyzny od kobiety (1 Kr 11,12). W sprawie „dzieciństwa Boże-go” nie ma jednak żadnej różnicy pomiędzy mężczyzną a niewiastą (Gl 3,28). Z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, że niewiasta bierze czyn-ny udział w Kościele w akcji charytatywnej (9,36). Również Paweł w wie-lu wypadkach wysoce ceni zadanie niewiasty (Rz 16,1 nn; Flp 2,4, 2 n; por. 1 Tm 3,11; 5,9 n).¹²

III

Dzieje Apostolskie poświęcone są zagadnieniu rozwoju pierwotnego Kościoła. W historycznej perspektywie Łukasz rozpoczyna tę historię od Jerozolimy a kończy na Rzymie. Ale i teologiczny aspekt tej historii koncentruje się wpierw na Jerozolimie a później na Rzymie.¹³ Jerozolima

11 U. Holzmeister, Gaudete in Domino, VD 22 (1942) 257-262, B. O. Reicke, Diakonie, Fest — Freude und Zelos, Upsalla 1951.

12 G. Delling, Paulus Stellung zur Frau und Ehe, Stuttgart 1931; W. Michelis, Paulus und die Frauen, Bern 1931; A. Rondet, Eléments pour une theologie de la femme, NRTh 89 (1957) 915-940; L. Hick, Die Stellung des hl. Paulus zur Frau im Rahmen seiner Zeit, Köln 1957. G. G. Blum, Das Amt der Frau im N. T., Nov. T. 7 (1964) 142-161.

13 Por. J. C. O'Neill, The Theology of Acts, London 1961, 166-177. Ciekawa jest jego charakterystyka Dziejów Apostolskich i Łukasza: „The book of acts, together with Lukes Gospel, is probably the only work in the N. T. which was specifically addressed to unbelievers. Luke belived that God had prepared the

stała się miejscem kulminacyjnym wydarzeń zbawczych, ośrodkiem historii zbawczej Izraela i punktem wyjściowym misji świata. Już Jezus przebywając na ziemi wiernie przestrzegał prawo Ojców (Łk 10,26; 16,17 i inne). Apostołowie naśladują w tym względzie wiernie swojego Mistrza. To samo należy powiedzieć o Pawle (Dz Ap 21,24; 23,3 nn; 24,14).

Apostołowie łącznie z Pawłem stanowią pierwotną komórkę Kościoła. Łukasz zna tylko jedną pragminę. Jest nią właśnie gmina Jerozolimska. Autor Dziejów Apostolskich widzi ją w łączności z Izraelem i z synagogą. Prawo dla Łukasza jest jakby warunkiem głoszenia Ewangelii, a sam Izrael jak by bazą dla powstania Kościoła i jego misji. Nie należy się tedy dziwić, że Dzieje Apostolskie rozpoczynają swoją historię w Jerozolimie. Jest ono miastem Izraela. Tam zjawia się Zmartwychwstały Chrystus Apostołom. W Jerozolimie Duch Święty zstępuje na Apostołów. W tym mieście Piotr wygłasza swoje pierwsze programowe przemówienie misyjne, w którym przeciwstawia Śmierć Krzyżową — dzieło ludzkiej zbrodni — dziełu Boga nad ukrzyżowanym Chrystusem — Zmartwychwstaniu, czyli Wywyższeniu. Schemat ten w niejednej jeszcze mowie Piotra będzie się powtarzał. Wokół niego skupiać się będą także myśli Szczepana, ujawnione w jego mowie przeciw oskarżającym go Żydom. Jerozolima łączy historię Izraela z historią Jezusa oraz z egzystencją Kościoła. Chrystofanie galilejskie zanotowane w innych Ewangeliach znikają z Dziejów Apostolskich. Wprawdzie Łukasz nie zaprzecza temu, że Apostołowie pochodzą z Galilei (Dz Ap 2,7), ale gmina powstała w Jerozolimie i tam pozostała. Apostołowie są wierni świątyni (Dz Ap 3,1 i inne) i są prawowiernymi Izraelitami. Nie wchodzą oni do domów pogan, a nawet nie do domów chrześcijan wywodzących się z pogaństwa. Z tego widać, że Apostołowie przestrzegają w tym względzie ściśle prawa miarodajnego dla Żydów mieszkających w okolicach pogańskich (Dz Ap 10,14; 11,3). Nikt z dwunastu Apostołów nie zerwał z Prawem. Owszem, Apostołowie oddali się misji celem nawrócenia nawet pogan. Ale taki obrót sprawy poddyktowany był zbawczym planem Boga. Toteż Apostołowie spełniają wolę Bożą. Co się tyczy Piotra i pragminy ilustruje to Łukasz w historii o Korneliuszu (Dz Ap 10,1 nn), a odnośnie do Pawła w historii jego powołania (9,15) oraz w jego własnych apologiach (rozd. 22; 23; 24; 26). Jeśli sam Bóg udziela pogańskim słuchaczom Ducha Świętego, Apostołowie nie zwlekają z udzieleniem im chrztu świętego (10,47; 11,17).

Łukasz więc w odróżnieniu od Pawła nie zna dialektyki Tory. Wprawdzie Piotr mówił o prawie Mojżesza: „ani my, ani nasi ojcowie nie potrafili znieść tego jarzma” (15,10). Łukasz ma jednak co innego na uwadze. Mówi tu, jak jako chrześcijanin nawrócony z pogaństwa, któremu zachowanie niezliczonej ilości przepisów i zakazów mieszczących się w Prawie sprawiała wielką trudność. Wolność chrześcijańska nawróconych z pogaństwa jest wobec tych przepisów słusznym postulatem, potwierdzonym zresztą przez Pisma ST. Jeśli zaś sprawa przedstawia się w ten sposób, to wolność chrześcijanina mieści się w planie historii zbawczej. Rozdział

Church to receive the educated and the politically powerful as well as the poor and the outcast, and he wrote Luke — Acts to persuade men at the centre of power to abandon their lives to the service of the kingdom of God” (177).

od prawa i świątyni dzieje się tedy za wolą Bożą. Łukasz, jak widać, rozwiązuje problem odłączenia się Kościoła, powstałego przez misję pogańską od judaizmu nie na modłę św. Pawła.

Rozdział Kościoła od Judaizmu otrzymuje charakter prawny na soborze apostołskim (15, 1-3). Niewątpliwie, sobór ten ma historyczne znaczenie, gdyż odróżnia w dziejach pierwotnego Kościoła dwie epoki, z jednej strony przeciwstawne, z drugiej jednak zazębiające się. Dzieje Kościoła są tedy kontynuacją jednej historii zbawienia, mającej swoje korzenie w Starym Testamencie.¹⁴ Ujawniają to cztery dekrety ustanowione na soborze apostołskim, dotyczące także pogan mieszkających w Izraelu (por. Lb 17,8.10 n i inne).

Misja wśród pogan, gdzie nie będzie obowiązywało prawo obrzezania, opiera się także na Prawie mojżeszowym. Toteż wstrzymanie się od obrzezania, nie stoi w przeciwieństwie do Prawa żydowskiego. Widać tu wyraźne próby uzasadnienia misji wśród pogan bez obowiązku obrzezania. Nie udało się Łukaszowi uzasadnić tego wewnątrz, ściśle teologicznie. Łukasz tedy nie zajmuje się problemem, dlaczego droga do zbawienia prowadzi może tylko poprzez usprawiedliwienie. Jak wiadomo, Paweł tej kwestii poświęcił cały traktat dogmatyczny w liście do Rzymian.

Poza Kościołem, o którym mówił Łukasz w Dziejach Apostolskich, nie ma zbawienia. Ilustrują to dobitnie relacje o przeprowadzonych misjach (Dz Ap 8,14 nn; 9,32 nn; 9,1). Otóż z racji działalności Szczepana — po jego męczeństwie — pierwotna gmina musi uchodzić z Jerozolimy. Pozostali w niej jedynie sami Apostołowie. Prześladowanie to dało także pozytywne skutki. Doprowadziło ono do misji w Samarii, Galilei i na wybrzeżu (Dz Ap 6-8). W Samarii np. rozwija ożywioną akcję misyjną Filip (Dz Ap 8,14-17). Głównym skutkiem tych misji był chrzest niemałej liczby nawróconych. Jednakże dopiero po wizycie delegacji apostołskiej i nałożeniu rąk na nawróconych, powstała w Samarii gmina otrzymuje Ducha Świętego. Duch Św. według Dziejów Apostolskich zstępuje tylko na gminy, które powstały poprzez Apostołów, albo poprzez delegatów apostołskich.¹⁵ Podobna myśl przyświeca Łukaszowi w Dziejach Apostolskich 19,- nn. Uczniowie Jana otrzymują Ducha Świętego za pośrednictwem Pawła, Apostoła i przedstawiciela grona apostołskiego i przez nich uznanego misjonarza. Łaski Ducha Św. związane są z działalnością Apostołów i ich legalnych wysłanników. Tylko w Kościele apostołskim jest Duch Święty, a przekazują Go Apostołowie oraz wysłańcy i zastępcy Apostołów. Z tego wynika, że Łukasz wiąże człowieka nawróconego z Kościołem na podstawie działalności Ducha Świętego, która znów łączy się z działalnością apostołską (20-17 nn). Nadto Duch Święty uwierzytelnia ewangelię apostołską, działalność Apostołów oraz tradycję znów łączy się z działalnością apostołską (20,17 nn). Nadto Duch Święty tego (Dz Ap 5,32).

14 Por. J. Beutler, Die Paulinische Heidenmission am Vorabend des Apostelkonzils, ThPh 43 (1968) 360-384.

15 Por. S. Lyonnet, Usprawiedliwienie i Zbawienie, w: Studia Biblijne i Archeologiczne, Poznań 1962, 163-179.

Duch Święty jest siłą dynamiczną w procesie misji świata, w ekspansji Kościoła, który rozwija się poprzez działalność misyjną. Duch Święty nie wiąże się wprawdzie tak wyraźnie jak u Pawła z Chrystusem wywyższonym, nie jest On również czynnikiem udzielającym bezpośrednio i aktualnie zbawienie. Zbawienie dane jest w Imię Jezusa, tzn. poprzez Jezusa, poprzez Jego dzieło zbawcze, którego głosicielami są Apostołowie. Skutkiem sakramentu chrztu, poprzedzonego misją apostołską, jest Duch Święty. Uczta Eucharystyczna zaś zespala wszystkich (Dz Ap 2,46).

Nie ulega wątpliwości, że w wykonaniu zlecenia Chrystusa ujętego programowo na samym początku Dziejów Apostolskich: „Będziecie mi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii aż do końca świata” (1,8), największy udział ma św. Paweł.¹⁶ On staje się przede wszystkim Apostołem pogan. Misję uniwersalną, zleconą Apostołom przez Chrystusa, Paweł doprowadza w Rzymie do końca. Wszystkim, którzy do niego przychodzili głosił Królestwo Boże: „nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie i bez przeszkód” (Dz Ap 28,31).

Misja Pawła osiągnęła swój kres, ale nie misja Kościoła.¹⁷

Dzieło zbawcze dokonane w Chrystusie osiągnęło w myśl Dziejów Apostolskich dopiero swój cel w Rzymie poprzez głoszenie Ewangelii poganom. U podstaw tych ostatnich relacji Łukasza spoczywa myśl teologiczna: historia Jezusa jest początkiem historii Kościoła, rozpoczynającej się w Jerozolimie, a sięgającej poprzez Rzym w daleki świat pogański. Połączenie historii pragminy z misją Pawła to zasadnicze dzieło autora Dziejów Apostolskich. Łukasz przy tej okazji nie komponuje wielkich obrazów. Lubi sceny małe, skupiające się wokół głównych osób i bohaterów jego dzieła. Nigdzie nie spotykamy motywu walki znanego nam z listów Pawła, gdzie sam Paweł stacza polemiki ze swoimi wrogami. To, co dowiadujemy się o pragminie Jerozolimskiej, o wspólnym życiu, o nabożeństwach, o stosunku do judaizmu, o partiach (Hebrajczycy i Helleniści), o misji, o działalności konkretnej Apostołów, o ich losach itp. — to niewiele. Podobnie Łukasz postępuje wspominając tylko o wydarzeniach dla historii Kościoła ważnych, jak np. postępowanie wrogie Heroda Agrypy I przeciw chrześcijanom (Dz Ap 12,1 nn) oraz początek chrześcijaństwa w Antiochii. Z selekcji materiału, gdzie pierwsze miejsce zajmują opisy zbiorowe¹⁸ oraz mowy¹⁹, poznać wyraźnie tendencje teologiczne Łukasza: autor w świetle opisów zbiorowych przedstawia pierwotną

16 Por. S. Schulz, *Die Stunde der Botschaft. Einführung in die Theologie der vier Evangelisten*, Hamburg 1967, 268 n.

17 A. Vögtle, *Das Neue Testament und die Neuere Katholische Egese I*, Leipzig 1967, 103. O wyjątkowym udziale Pawła w misji pogańskiej świadczy choćby sam układ Dzieł Apostolskich: a. dzieje pragminy Jerozolimskiej (1 — 9,21), b. początek i rozwój misji wśród pogan w Antiochii (9,32 — 15,36), c. działalność wolnego Pawła (15,36 — 21,14), d. działalność uwięzionego Apostoła 21,15 — 28,31).

18 Odnośnie charakterystyki i ewent. poczynań redakcyjnych zob. m. in. P. Benoit, *Remarques les „Sommaires” des Actes II, IV et V*, w: *Melanges M. Goguel*, 1 — 10 (por. *Exegése et Theologie*, II, 181-192).

19 Literatura odnośnie autora, struktury, celowości i teologii mów jest bardzo obszerna. Podajemy kilka czołowych pozycji monograficznych: E. Schweizer, *Concerning the Speeches in Acts*, w: *Studies in Luke Acst*, New York 1965,

gminę jako gminę idealną, na której spełnia się plan historii zbawienia. Mowy zaś w Dz. Ap służą ku szerzeniu Ewangelii. Na podstawie tych przeważnie środków literackich, Łukasz opisuje dynamiczny rozwój Kościoła, który wychodzi poza granice Jerozolimy, a sięga aż do Rzymu.

Z powstaniem Kościoła wiąże się także nastanie epoki eschatologicznej zapowiedzianej przez Jezusa. Ostateczne jej dokonanie będzie miało miejsce przy paruzji wywyższonego Pana.²⁰ Zbawienie jest wciąż aktualną sprawą. Zmartwychwstały Chrystus czynnie przyczynia się do szerzenia Ewangelii (9,4 nn; 18,9 n; 22,18 nn; 23,11), a Duch Święty udzielony wiernym przez Chrystusa w czasie Zielonych Świąt (1,8; 2,3 n. 33) na nowo udziela im (2,38; 5,32; 14,44 nn; 15,8 n) i w życiu gminy pierwotnej ujawnia swoje działanie (4,8.31; 6,3; 7,55; 9,31; 11,24.28; 13,4.9; 15,28; 20,28).²¹ Motyw paruzji nie jest jednak własnością Łukasza. Jakkolwiek Paweł żyje myślą przyjscia Pana, jest ona ogólniejszą cechą pierwotnego Kościoła.

Z perspektywy wiary w obecność Ducha Świętego, udzielonego Kościołowi przez wywyższonego Pana, Łukasz kreśli w dziejach Kościoła obraz szerzącego się zbawienia poprzez misję w Kościele, przygotowując również wiernych na przyjscie Pana. Jest to teologia, która potraktowała teologicznie historyczną rzeczywistość chrześcijańską swojej epoki.

Teologia św. Łukasza w całokształcie swym jest inna od teologii św. Pawła. Może nie jest tak pogłębiona jak teologia Pawłowa. Trudno ją bardzo precyzyjnie określić, gdyż posiada różne aspekty. Dopiero w ostatnich latach zaczęto uznawać Łukasza w ogóle za teologa. Nic więc dziwnego, że jesteśmy w trudnym stadium ustalania zasadniczych rysów jego teologii, jej założeń i celowości. Trudno w takim wypadku (przynajmniej na razie) mówić wyczerpująco o związkach teologii Łukasza z teologią Pawła, dopóki nie skryształizuje się najpierw, na czym ona polega. Nie wolno jednak problemu tak krańcowo postawić, jak czyniono to do niedawna pod wpływem prac Ph. Vielhauera²² oraz G. Harbsmeira,²³ hołdując zasadzie: albo Paweł albo Łukasz, świadczącej o całkowitym rozłączeniu teologii Pawła od teologii Łukasza.

208-216; W. N a n c k, Die Tradition und Komposition der Areopagrede, ZthK 53 (1956) 11 nn; W. E l t e s t e r, Schöpfungsoffenbarung und natürliche Theologie in frühen Christentum, NTS 3 (1957) 93-114; U. W i l c k e n s, Die Missionsreden der Apostelgeschichte, WMANT 5, Neukirchen 1963; H. P. O w e n, The Scope of natural Revelation in Rom. I and Acts XVII, NTS 5 (1959) 13-143; J. D u p o n t, Les discours missionnaires des Actes des apotres RB 69 (1962) 37-60.

20 Częściowo za U. L u c k, Kerygma, Tradition und Geschichte Jesu bei Lukas, ZThK 57 (1960) 51 nn, a przeciw H. C o n z e l m a n n, Die Mitte der Zeit. Studien zur Theologie des Lukas, BhTh 17 (1954), 41962.

21 Por. E. S c h w e i z e r, ThWB VI, 1959, 401 nn,

22 Zum Paulinismus der Apostelgeschichte, EvTh 10 (1950-51) 1-15; por. On the „Paulinism” of Acts, w: Studies in Luke Acts, New York 1966, 33-51.

23 Unsere Predigt im Spiegel der Apostelgeschichte, EvTh 10 (1950-51) 352-368. Już O. B a u e r n f e i n d, Vom Historischen zum Lukanischen Paulus, EvTh 13 (1953) 347-353 wracając do tego problemu ostrzegł przynajmniej przed jedną alternatywą, tzn. by nie interpretować pism Nowego Testamentu wyłącznie w świetle teologii Pawła. E. L o h s e, Lukas als Theologe der Heilsgeschichte, EvTh 14 (1954) 256-275 już wyraźnie uznaje Łukasza jako „teologa historii zbawienia” Łukasz zamierza „stworzyć literaturę chrześcijańską i nowinę chrześcijańską wprowadzić w wielki świat” (257). Czyżby o Pawle nie można czegoś podobnego powiedzieć?